

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Biuletyn polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok II.

Wtorek 3-go maja 1932 roku.

Nr. 101.

ZDZISŁAW WRÓBEL.

W rocznicę odrodzenia idei państwowej.

Gdy przed stu kilkudziesięciu laty dzwony warszawskie obwieszczyły narodowi polskiemu wiekopomne dzieło Konstytucji majowej, głoszącej równość wszystkim warstwom społecznym — radość obywateli nie miała granic. Zwycięstwo zdrowej idei państwowej nad zdegenerowaną i rozkładającą się szlachetczyzną, nad sobokostwem i warcholstwem ogółu uprzywilejowanej klasy, stało się bodźcem do rewizji i całego ówczesnego systemu rządzenia i równocześnie odrodzeniem nowej idei. W tym tragicznym momencie zgonu państwa polskiego, w tym ostatecznym rachunku sumienia naszego narodu przed dłużej niż wiekiem, zwyciężył instynkt samozachowawczy, będący dziś dla nowej Polski wskaźnikiem wszelkich poczynąń w imię dobra Państwa.

To też doroczne święto państwowe w dniu 3 maja posiada dziś inne dla nas znaczenie, niż w okresie niewoli, podczas której było ono tylko jasnym momentem, krzepiącym ducha niepodległości i nauką prawdziwego patriotyzmu dla młodych pokoleń. Dziś — dla nas, zpowrotem szczęśliwie zjednoczonych w ojczyźnie — Konstytucja 3 maja jest wzorem idei państwowej — która ma wzmocnić naszą niepodległość i nasze mocarstwowe stanowisko.

Konstytucja 17 marca 1921 r., konstruowana nie pod kątem interesu państwa, narodu czy ojczyzny, ale pod kątem dobra pewnych ugrupowań społecznych, załamała się bezapelacyjnie, nie pozostawiając po sobie żadnego nawet echa. To też gdy patrzymy dziś na ową rachityczną marcówkę z punktu interesu państwowego, wszyscy zgadzamy się z tem, że Konstytucja ta jest złą i zmiana jej dla dobra ojczyzny i narodu jest konieczna. Twórcy nowej konstytucji, kierujący się dziś wyłącznie dobrem

Państwa, czerpiąc wzór z Konstytucji 3 maja, stworzą niewątpliwie korzystną ustawę, która pozwoli nam bezpiecznie patrzeć w przyszłość i rozwój ojczyzny. W tem więc leży dla nas dziś znaczenie rocznicy Konstytucji majowej i tak powinniśmy ją dziś rozumieć, jeśli uroczystość ta nie ma być jedynie piękną tradycją, ale wyjść także na prawdziwy pożytek.

1-szy maja w Polsce.

Dzień pierwszy maja — święto socjalistyczne, minął w całej Polsce na ogół spokojnie. Tylko w Sosnowcu przebieg tego święta był krwawy. W Warszawie na Placu Bankowym komuniści usiłowali wywołać awanturę przez zapowiedziany wiec, jednakże policja szybko udaremniła ten zamiar, aresztując kilku wywrotowców. Na przedmieściach urządzono pochody, w których brało udział po kilkaset osób. Największy pochód przeciągnął ulicami Senatorską i Krakowską Przedmieściem, oraz Placem Teatralnym, gdzie defiladę odebrał w-prezydent m. Warszawy Jaworowski.

Zabici i ranni w Sosnowcu.

Zapowiedziane na 1-go maja pierwsze majowe demonstracje komunistów w większości ośrodków Zagłębia Dąbrowskiego, jak Dąbrowa, Będzin, Zabkowice, Zawiercie i w innych, nie doszły do skutku.

W Sosnowcu tłum, złożony z kilkuset osób, zaatakował policję kamieniami, oddając pozatem kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych. Wówczas rozległy się pojedyncze strzały karabinowe, którymi został ranny w piersi tak ciężko robotnik Piotr Borda, że zmarł po godzinie. Drugi demonstrant

Niezwyczajny zwrot w proc. Gorgonowej.

Morderstwa ś. p. Zarembianki mógł raczej dokonać mężczyzna, niż kobieta.

Przewodniczący sądu, Andrzejewicz zwrócił się z wezwaniem do sensacyjnej prasy, aby zaprzestała wytwarzać dokoła procesu niezdrową atmosferę, bo przez to utrudnia wymiar sprawiedliwości. Jako przykład wymienił przewodniczący lwowski „Express Wieczorny”, który polemikę między przewodniczącym sądu a obroną oskarżonej, adw. Axerem, zatytułował „Poskromienie obrońcy”. Tego rodzaju sprawozdania zostały przez p. Andrzejewicza scharakteryzowane jako niewłaściwe.

W odczytaniu zeznania chorego świadka, Czajkowskiego, znajduje się twierdzenie, jakoby posiadała ona kuszulę seledynową. (Jak wiadomo, oskarżona zaprzecza temu faktowi).

Odczytano następnie protokół sekcji zwłok. Na głowie oględziny wykazały trzy rany, a tuż nad brwią — ranę „szczelinową”. Oględziny wewnętrzne wykazały obfite obrzęki krwi w okolicach czaszkowych. Ciało podrapane było na szyi i na nogach. Części dolnych też sącziła się krew, błona była przerwana, aczkolwiek faktu defloracji nie stwierdzono. Co

Zatarg chińsko-japoński.

Po zamachu bombowym w Szanghaju. Zgon ofiary zamachu. W Berlinie werbują oficerów do Mandżurji. Nadzwyczajna sesja Ligi Narodów.

PARYŻ. Podczas przesłuchania sprawca zamachu udzielił pewnych wyjaśnień, w związku z którymi władze lokalne zwróciły się do policji francuskiej w sprawie przeprowadzenia śledztwa w sferach koreańskich, chroniących się w obrębie koncesji francuskiej. Policja dokonała rewizji w miejscu, wskazanym przez Koreańczyka,

lecz aresztowano jedną tylko osobę. Policja stwierdziła, że z chwilą, gdy rozeszły się wieści o zamachu, wszystkie podejrzone żywiły opuściły pośpiesznie teren, udając się prawdopodobnie na terytorium chińskie, gdzie policja znajduje się obecnie w stanie najzupełniejszej dezorientacji.

Wszystkie ofiary zamachu umieszczone zostały w japońskich szpitalach pod opieką japońskich chirurgów.

Według ostatnich informacji, sprawca zamachu, przebywający w Szanghaju już od 8 miesięcy, należy do koreańskiego związku terrorystów, t. zw. „provizorycznego rządu Korei”, o silnym zabarwieniu komunistycznym.

Pomimo zamachu, odbyło się w prywatnej rezydencji konsula Murai oficjalne przyjęcie korpusu dyplomatycznego i konsularnego, który złożył kondolencje, nie wykluczając przedstawiciela Nankinu. (PAT.)

Stan ofiar zamachu.

SZANGHAJ. Zmarł wskutek odniesionych ran dr. Kawabata, przewodniczący stowarzyszenia Japończyków w Szanghaju. Jest to pierwsza ofiara zamachu bombowego. Stan zdrowia pozostałych Szigemitsu nie polepszył się. Śledztwo w sprawie wykrycia sprawców zamachu trwa w dalszym ciągu. Koła japońskie twierdzą, że Koreańczyk, który rzucił bombę, był przyjacielem prezesa t. zw. związku narodowego Chińczyków i Koreańczyków, a jednocześnie sprawował urząd sekretarza pewnego wybitnego polityka kantońskiego. Dlatego też wyrażane jest przypuszczenie, że zamach został dokonany z namowy pewnych kół kantońskich. (ATE.)

Rewelacje dziennika komunistycznego.

BERLIN. Komunistyczny dziennik „Welt am Abend”, donosi, że w Berlinie, pomimo zaprzeczeń, jest nadal prowadzony werbunek oficerów do białej gwardji rosyjskiej w Mandżurji. W samym Berlinie werbunek prowadzi: Ataman Kozłowski i pułkownik w stanie spoczynku Bessunow zamieszkał przy Geisbergstrasse. Zwerbowani oficerowie mają być wysłani do oddziałów gen. Semionowa w Mandżurji. Pozatem werbunkiem zajmuje się również pułkownik w stanie spoczynku Bibikow zamieszkał przy Klei-strasse 3.

Zwerbowani oficerowie mają zameldować się u komendanta Nikołajewskiego w Gdańsku, a dalej przez porty polskie mają być dostawieni majorowi japońskiemu Hiakutoke.

Liga Narodów wciąż radzi.

GENEWA. Otwarta została tu nadzwyczajna sesja Ligi Narodów, celem rozpatrzenia zatargu japońsko-chińskiego. Sesji przewodniczył belgijski minister spraw zagranicznych, Hy-mans. Przewodniczącą przedstawił zgromadzeniu rezolucję opracowaną przez komisję 19-tu, która przewiduje, iż decyzja w sprawie szczegółów za-

Skazanie zabójcy Igi Korczyńskiej.

WARSZAWA. Po całodziennym przewodzie sądowym i mowach stron, Drożyński swoje ostatnie słowo ograniczył do paru słów:

— Zdaje się na łaskę sądu.

Około godz. 19 sąd ogłosił wyrok, skazujący Drożyńskiego na 8 lat ciężkiego więzienia.

Sprawcy bestjałskiego mordu we Lwowie wykryci.

PRZEMYSL. Policja śledcza aresztowała Michała Figurskiego 24 letniego ślusarza, podejrzanego o dokonanie szeregu kradzieży na terenie Przemyśla. Podczas badania Figurski przyznał się, iż brał udział w napadzie na przedmieście Zniesienie we Lwowie na rodzinę Gruberów, podczas którego zamordowano 3 osoby.

Figurski wydał swych współników, których już aresztowano.

Została również aresztowana żona jednego z uczestników napadu, która była poinformowana o zbrodni.

Wszyscy oskarżeni w najbliższych dniach będą przewiezieni do Lwowa.

wieszenia broni leży w rękach mieszanego komisji w Szanghaju, złożonej z przedstawicieli państw neutralnych. Na zasadzie dotychczasowych wyników rokowań rząd japoński zobowiązał się ewakuować swe wojska poza stanowiska wejściowe z dnia 28 stycznia. Ewakuacja wojsk ma odbywać się pod nadzorem mieszanej komisji, a ewakuowane tereny, będą strzeżone przez policję chińską. Przeprowadzenie postanowień zawieszenia broni odbyło się pod kontrolą Ligi Narodów.

GENEWA. Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło jednogłośnie rezolucję komisji 19-tu w sprawie zawieszenia broni w Szanghaju. Delegat japoński wstrzymał się od głosowania. (ATE).

Nadużycia w policji warszawskiej.

Sędzia śledczy, prowadzący dochodzenia w sprawie nadużyć przy dostawach dla warszawskiej policji konnej, ustalił, że suma, na jaką poszkodowany został skarb Państwa, wynosi 100 tysięcy zł. W związku z tem został wydany przez policję podinspektor Szopa, który wkrótce stanie przed sądem. Grozi mu ciężkie więzienie i pozbawienie praw. Dostawca Kopelman, który wraz z Szopą dopuszczał się tych nadużyć, siedzi w więzieniu i również stanie przed sądem.

Demonstracja komunistyczna w pociągu pośpiesznym.

BARANOWICZE. — Dowódca brygady kawalerji gen. Grzmot Skotnicki jadąc paryskim pociągiem pośpiesznym, idącym do granicy sowieckiej przez Warszawę, zauważył jakąś kilkunastoletnią dziewczynkę, która z okna wagonu kolejowego powiewała czerwonym sztandarem. Demonstracja ta przybrała formy wprost już prowokacyjne, gdy dziewczynka spostrzegła generała.

Gen. Skotnicki zareagował na tę demonstrację, skutkiem czego czerwony sztandar z okna cofnął się w głąb wagonu.

Na stacji w Stonimiu, przeprowadzono na skutek doniesienia generała ścisłą rewizję w pociągu i zatrzymano 6 osób, wśród których znaleźli się

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“ II-ga ALEJA 27

Uwaga! Od dziś przez czas letni przedstawienia rozpoczynają się będą o pół godziny później; w niedzielę i święta o 3.30, w soboty o 4.30 i w dni pows. o 5.30

Dziś i dni następnych. — **NOWY DŹWIĘKOWIEC POLSKI!**

Słynna popularna powieść **A. Marczyńskiego** w przeróbce filmowej

STRASZNA NOC

Dramat miłości i poświęcenia wśród spienionych fal — zimnego jak głaz — polskiego Bałtyku. —

W rolach głównych: Znana bohaterka filmu „Halka” uroczą **Zoriką Szymańską**, ulubieniec Publiczności **Adam Brodzisz**, K. Meglicki, H. Gulanicka i in.

Nad program: **Aktualności dźwiękowe FOXA** Przegląd wydarzeń na świecie

UWAGA: Bohaterka „Strasznej Nocy” pani **ZORIKA SZYMAŃSKA** na pierwsze dni wyświetlania swego filmu przyjeżdża do Częstochowy i w poczekalni „ODEONU” osobiście rozdawać będzie swoje autografy.

także rodzice małoletniej bolszewicki jadącej do Moskwy.

Sztandaru nie znaleziono — wiodąc go zniszczony został w drodze.

Po przejściu pociągu znaleziono w okolicach Stonima na torze znaczną ilość bibuły komunistycznej, którą nie wątpliwie wyrzucili przez okno owi pasażerowie.

Gwałtowny Tajfun na Filipinach.

MANILLA (Filipiny). Straszliwy tajfun zniszczył wyspę Sulu. Kilka miast i szereg wsi zostało zniszczonych. Najwięcej ucierpiało miasto Jolo, w którym jest wielu zabitych i rannych.

W porcie Bagaya, huragan rzucił na brzeg szereg łodzi i okrętów. W tem 3 duże parowce. Parowiec „Remidow” zatonał, prawdopodobnie wraz z całą załogą i pasażerami. Fale wyrzuciły na brzeg zwłoki oficera tego okrętu oraz zwłoki 2 kobiet i mężczyzn, należących do pasażerów okrętu.

ZANBOANGA (Filipiny). Tajfun zniszczył dwie trzecie historycznego miasta Joly. Jeden ze statków, znajdujący się w pobliżu wysp, zatonał, drugi został rzucony na skały. Troje ludzi poniosło śmierć.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— W sobotę P. Prezydentowi Rzeczypospolitej złożył wizytę ks. kardynał Kakowski.

— W sobotę w godzinach południowych odwiedził P. Marszałka Piłsudskiego nuncjusz apostolski ks. kardynał Marmaggi.

— Do Warszawy przybyła delegacja Kaszubów, w liczbie 20 osób w strojach narodowych, na jubileusz Tow. Krajoznawczego.

— W stoczni Helsingör w Danji spuszczone na wodę nowy statek polski „Lwów”.

— W parku miejskim w Kielcach aresztowano emisariusza sowieckiego, Chaima Barma, absolwenta akademii

Lenina w Moskwie. Pozatem aresztowano jeszcze 4 osoby, schwytane na gorącym uczynku rozrzucania ulotek komunistycznych.

— W dniach 19 i 20 czerwca br. odbędzie się w Warszawie I-szy narodo-owy kongres żeglugi.

— Sejmik będiński, pierwszy w Polsce, postanowił ścigać zaległe podatki drogowe w naturze, a mianowicie przez dostarczanie przez mieszkańców kamieni, szutru i zaprzęgu.

— Przedstawiciele towarzystwa „Lot” podpisali z lotewskim ministerstwem komunikacji umowę o nawiązaniu stałej komunikacji lotniczej na linii Warszawa — Ryga.

— W tartaku Hołuj, w Myślenicach wybuchł pożar. Ogień przerzucił się na stolarnię, suszarnię, budynki drewniane, mieszkalne, zabudowania fabryczne i na zapasy drzewa. Pożar trwał całą noc. Straty są bardzo duże.

— W browarze w Dortmundzie (Niemcy) wybuchł kocioł parowy, zabijając na miejscu dwóch robotników. Trzech ciężko poparzonych w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

— Pertraktacje między właścicielami lokali gastronomicznych w Berlinie zostały przerwane, wobec czego 16 tys. kelnerów otrzymało wypowiedzenie.

— W Bukareszcie sprzedano na licytacji zamek hr. Karatonyżego za 21 tys. penga (25 tys. zł.), gdy w czasach normalnych wart był przeszło 3 miliony penga. Zamek posiada 100 pokoi.

— Pod Berlinem zrabowano urzędnikowi pocztowemu teczkę z 3.000 mk, bandyci zbiegli.

Kino-teatr „MUZA” Aleja 43

Dziś i dni następnych.

Potężne arcydzieło miłości i poświęcenia osnute w g. głośnej powieści **ANDRZEJA STRUGA** p.t.

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

(1918 rok)

W rolach głównych: **Marja Malicka, Marja Gorczyńska, J. Maar, J. Leszczyński, Wł. Waller** i inni.

Nad program: **Aktualności PATA.**

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 3 maja. Krz. dz. Konst. 3 Maja.
Środa 4 maja. Krz. dz. Florjana, Moniki
Wschód słońca: o g. 4.04 Zachód 19.03.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z poniedziałku na wtorek: St. Rynek, Siedmiu Kamienic.

W nocy z wtorku na środę: III Aleja, Narutowicza.

Zakończenie nowenny na Jasnej Górze.

Nowenna do Królowej Korony Polskiej, od tygodnia odprawiana w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej na intencję uproszenia pomocy nadnaturalnej dla naszego Państwa oraz odwrócenia od ojczyzny długotrwałego kryzysu, zostanie zakończona we wtorek, 3 maja. W zainicjowanej przez miejscowe sodalicje tej nowennie uczestniczą przedewszystkiem sodalisi i sodaliski, chociaż i z poza sodalicji na nabożeństwach nowenny bywa liczne grono katolików. Na całość uroczystego zakończenia Nowenny składa się: msza św. o godz. 9-tej z wystawieniem Najśw. Sakramentu oraz majowe nabożeństwo o godz. 16-tej z błogosławieństwem. Katolicy, którzy z racji swych obowiązków nie będą mogli uczestniczyć w zakończeniu, niechaj się łączą duchem w intencji nowenny.

Święto 3 go maja.

Dziś jako w przeddzień uroczystego święta narodowego 3-go maja gmachy rządowe zostały przystrojone zielenią i chorągiewkami o barwach państwowych. W godzinach wieczorowych odbędzie się capstrzyk i odprawa sztafety motocyklistów do P. Prezydenta Rzplitej i P. Marszałka Piłsudskiego, według podanego już przez nas programu.

Pocztą 3 go maja.

W dniu jutrzejszym jako w dniu święta narodowego pocztą będzie czynna w godz. od 9-ej do 11-ej celem przyjmowania listów poleconych i sprzedaży znaczków z podobizną Kościuszki Waszyngtona i Piłsudskiego. Znaczki to mogą być dla celów filatelistycznych, na miejscu stemplowane lub przyklejane.

Sztafeta motocyklistów.

Jak donieśliśmy w poprzednim numerze naszego pisma dziś wieczorem, podczas capstrzyku wyruszy sztafeta motocyklistów z placu magistrackiego do Warszawy, celem odwiezienia Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Marszałkowi Piłsudskiemu adresów hołdowniczych od miejscowego społeczeństwa. Adresy hołdownicze są wykonane b. artystycznie. Na adresie do P. Prezydenta widnieje emblemat Orła Białego, wykonany w kolorach, stylizowany w kształcie liter „I. M.”. Na adresie do Marszałka są piękne mo-

KSAWERY DE MONTEPIN.

20

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Mamy wszystko, co potrzeba — dowodziła Julia, przynosząc buteleczkę z atramentem i zardzewiałą stalówką.

— Piszcie, co wam podyktuję — rzekła dozorczyni.

— Co trzeba pisać — pytał z wrodzoną wieśniakom nieufnością Mikołaj.

— Pokwitowanie z odbioru dziecka i pieniędzy. Bierz za pióro.

„Ja niżej podpisany — dyktowała dozorczyni — zeznaje, że odebrałem z rąk pani Honoraty Lefebvre, działającej jako mandatarzuszka osoby, nie życzącej wyjawić swego nazwiska, dziewczynkę, wydaną na świat przed dwudziestu czterema godzinami, imieniem Gabryela. Zobowiązuję się niniejszem dziecko to wychowywać jakby swoje własne, dać mu staranne wykształcenie naukowe, otrzymawszy jako wynagrodzenie za trudy i koszty tak wychowania, jak nauki sumę pięćdziesięciu tysięcy franków, która to kwota stanowić ma wyłączną własność moją. Pani Honorata Lefebvre dała mi formalne zapewnienie, że dziecko wpisane zostało legalnie do ksiąg aktów cywilnych w miejscu

swego urodzenia. Przyrzekam uroczyście nie wyjawiać nigdy dziewczynce, że nie jestem jej ojcem...”

Wieśniak przerwał pisanie.

— Mogę mieć kłopot z tego powodu — rzekł. — Jeśli mała dorosła, zażąda kiedy swoich papierów, swojej metryki, nie będę wiedział, co odpowiedzieć.

— Na co mogą być jej potrzebne? — Choćby do zawarcia ślubu...

— Mamy na to ośmnaście lub dwadzieścia lat czasu... Przez dwadzieścia lat dużo wody przepłynie... Położenie zmieni się może zupełnie... W każdym razie mógłbyś wtedy jej oznajmić, że ją powierzyli waszej opiece ludzie nieznani, że obiecywali wrócić po nią, że tego jednak nie uczynili i dlatego przywykłeś uważać porzucone dziecko za córkę.

— Ależ tak niewątpliwie — przytwardzała Julia — znajdziemy zawsze gotową dla małej odpowiedź. Pamiętaj, że mamy otrzymać znaczną sumę pieniędzy, zapewniającą nam życie dostatnie do śmierci.

Przekonywający argument żony skłonił Mikołaja do umoczenia na nowe w atramentie pióra.

— Co dalej? — pytał Honoraty.

„Za przedstawieniem niniejszego pokwitowania będę obowiązany zwrócić dziecko, jeśli tego zażądają...”

— Dziecko możemy oddać, ale nie pieniądze — zaprotestowała wieśniaczka z niepokojem.

— Nie obawiajcie się — odparła dozorczyni ze śmiechem — napisane w kwicie, że suma pięćdziesiąt tysięcy franków przechodzi na wyłączną własność waszą.

— W takim razie wszystko dobrze...

— Co mam jeszcze pisać? — zagadnął Mikołaj.

„Działo się w Nanteuil-le-Houdain, siedemnastego grudnia tysiąc ósmset sześćdziesiątego trzeciego roku...”

— Podpisz teraz.

Mikołaj grubym niekształtnym piśmem nakreślił podpis; Honorata odczytała dokument wystawiony z licznymi błędami ortograficznymi, schowała go do pugilaresu i rzekła:

— Macie wasze pięćdziesiąt tysięcy franków... Przeliczcie, czy nie brak czego.

Mikołaj chwycił paczkę ręką drżącą i wraz z żoną przerachowywał raz za kilka banknoty.

Dzieci wieśniaków z otwartymi ustami przyglądały się przysłuchiwały wszystkiemu ciekawie; starszy zwłaszcza, dziewięcioletni Juliusz nadstawał uszy. Ani jedno słowo z prowadzonej rozmowy nie uszło jego uwagi.

Honorata wstała.

— Pani odchodzi już? — zapytała gospodyni.

— Czekaj na małe wieczera w o-berży.

— Zezhee pani odwiedzać małą?

— Być może... jak wypadnie.

— W każdym razie proszę o nią być spokojną... Sliczna istotka ma teraz ojca i matkę, którzy strzedz jej będą jak żrenicy w oku.

Julia mówiła to szczerze.

— Dziecko jeszcze nie ochrzczone, uprzedzam — wtrąciła dozorczyni.

— Jutro pójdziemy z nią do proboszcza.

Honorata pożegnała małżonków Vandame o trzeciej zrana była już z powrotem w Copiegnie. Zastała pana de Vadans na nogach.

— Interes załatwiony — oświadczyła dozorczyni.

— Masz pokwitowanie?

Kobieta podała przywieziony papier.

Hrabia odczytał treść dokumentu, następnie wyjął z szuflady paczkę banknotów i rzekł:

— Oto obiecane wynagrodzenie.

— Dziękuję panu hrabiemu... czy mogę jeszcze czem mu się przysłużyć?

— Tak jest; zajmiesz się pogrzebaniem zwłok hrabiny.

— Umarła! zawołała Honorata.

— Przed godziną... Szczęście to dla niej prawdziwe... Niech jej Bóg przebaczy!

Dozorczyni ukłękła przy łożu zmarłej, a pan de Vadans poszedł złożyć urzędowe zawiadomienie o śmierci żony. Przywołany lekarz stwierdził zgon jej w następstwie choroby.

(D. c. n.)

tywy ludowe i iniejały „J. P.”. Oba adresy podpisali członkowie Komitetu Honorowego, różnych organizacyj, instytucji i uczestników sztafety.

Akademja w teatrze kolejowym. Staraniem Zarządu Ogniska kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Częstochowie, odbędzie się w teatrze kolejowym w dn. 8 maja o g. 19-ej, uroczysta akademja dla uczczenia rocznicy Konstytucji.

Na program złożą się: zagajenie, hymn narodowy, przemówienie okolicznościowe, jednoaktówka, śpiewy chóralne i muzyka.

Przedstawienie dla dzieci w Ognisku im. Marszałka Piłsudskiego. Sekcja kulturalno-oświatowa przy Stowarzyszeniu Pracy Społeczno-Wychowawczej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, we własnym gmachu „Ogniska Obrony Niepodległości” ul. Pułaskiego 2, urządza w dniu 4 maja b. r. o godzinie 4.30 po poł. wielkie przedstawienie dziecięce w którym bierze udział 40 dzieci w wieku od 8 do 12 lat.

Barwne i piękne kostiumy, tańce i muzyka, niewątpliwie ściągają do „Ogniska” wszystkich miłośników sceny.

Zaznaczyć należy, że czysty dochód przeznaczony jest na dokończenie gmachu „Ogniska Obrony Niepodległości”.

Zjazd powiatowy BBWR.

W przyszłą niedzielę, w sali teatru, odbędzie się o godz. 11-tej zjazd Rady Powiatowej BBWR i członków bloku z całego powiatu. W zjeździe m. in. wezmą udział pp.: sen. Miciński z Kielc, pos. Długosz i Zaleski, kierownik wojewódzkiego sekretariatu BBWR.

Obrady przedst. przemysłu wapiennego. Dzisiaj odbywa się w Częstochowie w hotelu „Polonia” zjazd przedstawicieli przemysłu wapiennego. W zjeździe bierze udział kilkudziesięciu przedstawicieli tego przemysłu z całej Polski, oraz przedst. przem. izb handlowych. Zjazd zwołano celem omówienia obecnej sytuacji w przemyśle wapiennym. Nadto poruszona zostanie sprawa kartelizacji tego przemysłu.

Zmiana w rozmieszczeniu biur magistratu. Referat kulturalno-oświatowy, miejska rada szkolna, oraz sekretariat miejskiego komitetu W. F. i P. W. — przeniesione zostały z budynku głównego, z pokoju 3-go do budynku nr. 2, w podwórzu (oficyna, I szej piętro na lewo). Sprawami oświatowymi kieruje jak dotąd renter, p. Płazak, sekretarjat W. F. i P. W., p. Dąbrowski.

Losy miejskiego seminarjum naucz. żeńskiego. Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem komisarsza rządu, p. Mazura zebranie wszystkich rodziców tych uczniów, które kształcą się w miejskim seminarjum nauczycielskim żeńskim. Jak wiadomo — miasto nie posiada środków na prowadzenie tego zakładu naukowego, a siły nauczycielskie przygotowywane są zwykle przez państwo. Tę właśnie sprawę, omawiano szczegółowo na wczorajszym zebraniu. Należy podkreślić obywatelskie stanowisko personelu nauczycielskiego, który zgodnie samorządnie obniżył swe potrzeby o 50 proc. Wobec takiego stanowiska, rodzice zobowiązali się pokrywać wszelkie koszty utrzymania seminarjum. W tych dniach z ramienia magistratu i rodziców uczenie seminarjum uda się delegacja do kuratorium szkolnego w Krakowie, aby uzyskać tam zgodę na pozostawienie tej uczelni w naszym mieście.

Zawiadamy Sz. Naszych odbiorców, iż z dniem 1-ym maja r.b. obniżymy cenę węgla w sprzedaży detalicznej na zł. 5.60 za 100 kg. z wszelką dostawą do domów. Węgiel dajemy najlepszych kopali jak: Flora, Modrzejów, Kazimierz, Julusz, wszelkie dostawy uskuteczniamy szybko i solidnie. Ceny stosujemy jak najniższe. Zamówienia przyjmujemy ustnie, piśmiennie i telefonicznie.

Przedsiębiorstwo Handlowe

„SPOŁEM”

w Częstochowie Aleja Wolności 41 (dawniej Kościuszki 43) tel. 236

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od wtorku, 3 maja i dni następnych — **Przed Warszawą! Premiera! Przed Warszawą!** — Szampańska, pełna beztróskiego humoru 100 proc. komedia z ulubieńcem publiczności **Henrym Garatem** oraz gwiazdą scen paryskich **Meg Lemonnier** w rolach głównych p.t. **CZARUJĄCY CHŁOPIEC**
Nad program: **Miesięcznik Paramountu** z objaśnieniami w języku polskim

Cukiernia „ZIEMIANSKA”

poleca na sezon letni **Lody i Napoje Chłodzące w 10-ciu odmianach** — a dla wygody Sz. Klienteli z dniem dzisiejszym otworzyliśmy obszerną **Widną i Wygodną Werandę.**

Ignatowski.

Monety 10 złotych. Bank Polski postanowił nie wypuszczać już nowych biletów 10-złotowych. Stare banknoty będą stopniowo niszczone, a wzamian za nie zostaną stopniowo wypuszczone srebrne monety 10-złotowe. W obiegu znajduje się obecnie 1,5 miliona banknotów na sumę 15 milionów złotych. O tę samą sumę zwiększony zostanie obieg bilonu. Motywem tej zamiany ma być okoliczność, iż bilonu ciągle „jest na rynku zbyt mało”.

Zniżka cen wódki o 10 procent. Agencja „Iskra” podaje w formie pogłoski, że w najbliższym czasie będzie obniżona cena zwykłej wódki monopolowej, mniej więcej o 10 proc. Natomiast droższe gatunki wódek monopolowych znane pod nazwą „Wyborowa” i „Lukusowa”, pozostaną w tej samej cenie. Również obniżona ma być cena spirytusu, wyrabianego na cele domowo-lecznicze o mocy 95 stopni, w granicach od 10 do 15 proc.

Z walnego zebrania podoficerów rezerwy. W dniu 1 maja b.r. w sali Rady Miejskiej odbyło się walne roczne zebranie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. Koła w Częstochowie. Zebranie zaszczycili swą obecnością: prezes Federacji komisarz Rządu p. J. Mazur, prezes BBWR, p. dyr. Wacław Płodowski, prezeska Stowarzyszenia Rodziny b. Wojskowych p. M. Kasprzycka.

Na zebranie przybył prezes zarządu głównego Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy p. A. Jakubowski i dokonał wręczenia dyplomu honorowego dożywotnego prezesa p. Stefana Wojnar Byczyńskiego. Dyplom ten uchwałą walnego zebrania nadany p. Byczyńskiemu za pracę położoną przy organizowaniu i rozwoju koła. Wypada zaznaczyć, że p. Julian Labocha dyplom wykonał bardzo starannie, dobór ornamentacji i kolorów tworzy całość artystyczną.

Po zagajeniu i podniosłem przemówieniu p. dyr. Płodowskiego, p. komisarsza Mazura powołano na przewodniczącego p. W. Byczyńskiego, na asesora pp.: J. Pawelkiewicza i L. Kwiatkowskiego, na sekretarza p. Stefana Kuberskiego.

Po złożeniu przez zarząd szczegółowego sprawozdania i rzeczowej dyskusji udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi.

W sprawozdaniu zarządu i dyskusji, omówiono ciężkie warunki materialne członków bezrobotnych, wśród których są podoficerowie z kilkuletnią służbą frontową, okryci bliznami od niesionych ran w wyorywaniu z więkowej niewoli Ojczyzny.

Prezes Zarządu Głównego p. A. Jakubowski podniósł, że podoficer świadom ciężkich nędzy obojźków zorganizował się i swą spoiwością przeciwstawia się zakusom wrogów, prących na całość naszych granic, a czyni to bezinteresownie z pełnym zrozumieniem chwili.

W wyniku wyborów wybrano zarząd koła, a mianowicie: na prezesa p. Stanisława Słazaka, na członków zarządu pp. Leona Sokale, S. Wyporskiego, R. Mrowca, P. Baranowskiego, F. Tureckiego i Stefana Kwiatkowskiego.

Do komisji rewizyjnej: pp. S. Laboche, St. Bińka i St. Blejwasa. Do sądu koleżeńkiego pp.: A. Baryle, St. Sobczaka i B. Piaseckiego. Zebranie zakończono wzniesieniem okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospoli

tej, Pana Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski.

Weranda w cukierni „Ziemiańskiej”. Naprawdę wielką niespodziankę, licznym mieszkańcom naszego miasta sprawi największa w Częstochowie cukiernia p. f. „Ziemiańska”, oddając do użytku bywałeć piękna starannie urządzoną werandę. Będzie ona wymarzonem miejscem odpoczynku w czasie upalnych dni letnich, w czasie skwaru i kurzu ulicznego. Bywalczy będą mogli rozkoszować się chłodzącymi napojami i lodami, własnymi wyrobami wspomnianej firmy.

Zawody o państwową odznakę sportową.

Wkrótce odbędą się zawody o państwową odznakę sportową. Kandydaci, chcący wziąć udział w zawodach mogą obejrzeć regulamin P. O. S., rozp. Rady Min. z dn. 27 czerwca 1930 r. i rozp. min. spraw wojsk. z dnia 15 grudnia 1930 r. w Miejskim Komitecie Wych. Fizycz i P. W. Celem państwową odznakę sportową jest podniesienie sprawności fizycznej najszerzych warstw społeczeństwa oraz podtrzymanie tej sprawności przez najdłuższy okres życia.

Cechą P. O. S. winna być jej powszechność, która świadczyć będzie o stopniu usprawnienia fizycznego danego powiatu i województwa.

Kandydaci do państwowej odznaki sportowej, winni zgłaszać się do prób, organizacyjnych w miejscu ich zamieszkania względnie stałego pobytu. Zgłaszanie się do prób organizowanych w innych miejscowościach, dozwolone jest tylko wówczas, gdy kandydat znajduje się w tej miejscowości na kursie wychowania fizycznego, w obozie i t. p.

Państwowa odznaka sportowa dzieli się na: odznakę brązową, odznakę srebrną, odznakę złotą.

Prawo otrzymania odznaki, służy każdemu nieposzlakowanemu obywatelowi polskiemu, który ukończył 14 (osoby płci żeńskiej 16) lat życia i podał się z dodatnim wynikiem okresowej próbie sprawności fizycznej.

Istnieje sześć zasadniczych grup sprawności fizycznej, obejmujących następujące ćwiczenia: grupa I: gimnastyka i pływanie do 100 m., grupa II: skoki, grupa III: biegi do 800 m., pływanie do 100 m., jazda na łyżwach do 500 m., grupa IV: rzuty dyskiem, oszczepem, piłką, granatem, pchnięcie kulą, boks, szermierka, gry sportowe (dla starszych i najmłodszych strzelanie dla kobiet), grupa V: marsze do 20 km., wycieczki pieszo do 3 dni, bieg do 5 km., biegi narciarskie do 18 km., biegi łyżwiarskie do 10 km., jazda na rowerze do 20 km., rajd konny do 2 dni, pływanie do 1000 m., wioślarstwo i wycieczki wioślarskie do 1 dnia, gry sportowe, grupa VI: strzelanie (dla mężczyzn) i gry sportowe (dla kobiet).

Odnakami nabywają odznaki na własny koszt.

Dokumentem, uprawniającym do noszenia odznaki jest świadectwo wydane przez przewodniczącego miejskiego (powiatu) komitetu W. F. i P. W.

Otwarcie siedziby klubu „Victoria”. W sobotę wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie nowego lokalu „Victorii”, mieszczącego się przy ul. Najów. Marji Panny 14. Uroczystość zaszczycili swą obecnością pp.: mjr. Ring, kom. P. K. U., kpt. Brzaskiewicz, sędzia wojskowy, kpt.

Studencki i por. Krakowian, w imieniu magistratu, st. ref. p. Nieprzecki, oraz pp.: dyr. Stalens i dyr. Apanowicz. Licznie napływających gości witał z estrady p. E. Reimschuessel prezes klubu, dając krótki rys historyczny powstania i działalności klubu.

Obecnie klub liczy 800 członków. W zakończeniu przemówienia, wznosił mówca okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Później orkiestra „Victorii” odegrała brawurowy marsz „Vivat Europa”. Z kolei p. Zofia Pozwerekówna wygłosiła wiersz własnego układu p. n. „Victoria”. Ilustracje do wiersza stanowił żywy obraz. Prof. Bursik przy akompaniamencie p. Jałowickiego z wielkim artyzmem odegrał mazurki Zarzyckiego i Młynarskiego, oraz „Pieśń miłości” Kreislera. Wreszcie p. Gajos wykonał z humorem utwór własnej kompozycji p. t. „Życie Victorji w ilustracji szlagierowej”. Z kolei rozpoczęły się tańce.

Tysiąc praktyk dla studentów na okres wakacyjny. Dzięki zabiegom Min. Oświecenia, ustanowiono na tegoroczny okres wakacyjny około 1000 praktyk dla studentów szkół wyższych w urzędach, instytucjach, względnie przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.

Pomimo trudności budżetowych w liczbie 1000 powyższych praktyk wakacyjnych, wyznaczonych zostało około 800 praktyk płatnych.

Studenti, ubiegający się o praktyki, winni w terminie najpóźniej co dnia 20 maja r. b. nadesłać indywidualne podania, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, bezpośrednio do Min. Oświecenia.

Podania te muszą być uprzednio zakwalifikowane przez dziekana.

Wykaz wszystkich praktyk i wymagane kwalifikacje petentów zostały już rozesełane do rektorów szkół wyższych, celem podania do wiadomości zainteresowanych studentów.

1 maja w Częstochowie. Dzień wczorajszy w naszym mieście miał przebieg nadzwyczaj spokojny. Pochód, który kroczył ulicami miasta, był o wiele liczniejszy, niż w latach ubiegłych, liczył bowiem około 2.500 osób mimo tego jednak niezauważano nigdzie wypadków zakłócenia spokoju. Na czele pochodu kroczyła PPS, Kł. sowe Związki Zawodowe i „Bund”. W pochodzie szło 5 orkiestr, przygrywających na zmianę. Niesiono transparenty z napisami: „Żądamy chleba i pracy”, „Żądamy opieki nad matką i rodziną robotniczą” itp. Niektórzy uczestnicy pochodu śpiewali chórem: „Na barykady...” i „Krew naszą...” Po przededowaniu przez ulice miasta pochód udał się przed siedzibę Klasowych Związków Zawodowych, gdzie wygłoszono szereg przemówień. M. in. zabrali głos pos. Pużak, wspominając o tradycjach PPS., przechodząc z kolei na temat naturalnej śmierci ustroju kapitalistycznego, b. pos. Kaźmierczak, oraz pp.: Dąbrowski, Federman i Dowor. Dnia wczorajszego odbyły się również stosunkowo nieliczne pochody „Poalej Sjon Lewicy”, Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy. W godz. popołudn. w Krzepicach odbył się pochód PPS. i Związków Małorolnych. Brało w nim udział około 3 tys. osób. Miał on przebieg również bardzo spokojny.

Nieudały zamach samobójczy. Wczoraj w godz. popołudniowych w restauracji przy ul. Bór 21, usiłował popełnić samobójstwo przez użycie kreszotu niejaki Franciszek Nas (Dolna 1). Denata przewieziono do szpitala. Życiu jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Przyczyną desperackiego kroku były nieporozumienia rodzinne.

Bezczelna napaść na ulicy. Na p. Bolesława Cichockiego, zam. w Wierchowicach gm. Grabówka, na ulicy Narutowicza napadło wczoraj czterech nieznanych opryszków, z których jeden wyrwał mu z ręki pantofle, wartości 18 zł., poczem zbiegł. Policja poszukuje opryszków, napadających na spokojnych przechodniów.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Częstochowa na imię Walenty Czerwik. 269—2

Fundusz Kolonjalny.

Bez chęci aktualizowania lub szukanania cudownych lekarstw, lecz obliczając realne możliwości, należy zwrócić uwagę na sposoby łagodzenia i zwalczania panującego przesilenia, które choć bierze przyczyny z ogólnoswiatowej sytuacji, jednak u nas znajduje jeszcze specjalne powody, przebieg kryzysu zaostrzające.

Modne dzisiaj hasło samowystarczalności, nie może znajdować zastosowania w kraju jak nasz, gęsto zaludniony i skazany — wobec bardzo znacznego przyrostu naturalnego (500.000 głów rocznie) — na wyrzucanie nadmiaru ludności poza granice Państwa. Tembardziej, że nasze obroty handlowe — główne bogactwo narodów — wynosząc 10 razy mniej od Niemiec, a 2 razy mniej od Czechosłowacji, przedstawiają możliwości rozwoju bardzo daleko sięgające, lecz ciągle niewykorzystywane.

Przekroczyłoby ramy małego artykułu wyliczanie przyczyn powodujących ten stan. Zwrócić musimy jednak uwagę w tym kierunku, w jakim widnieją widoki zmiany tej sytuacji, w której Polska z braku nawet nie kapitałów pieniężnych, lecz przede wszystkim organizacji, staje się terenem kolonizacyjnej ekspansji handlowej, zamiast podmiotem takiej ekspansji być sama.

I stan ten za wszelką cenę musi ulec zmianie.

Nie wymaga bliższego uzasadnienia, konieczność nawiązania stosunków — poza kulturalno-ideowymi — gospodarczych przede wszystkim z naszą kilkumilionową emigracją. Emigracja ta musi nabywać towary macierzystego pochodzenia, dając temsamem możliwość zorganizowanego nabywania surowca zamorskiego — owoce pracy naszej emigracji.

Wobec stopniowego zanikania możliwości emigracji zarobkowej, wychodźstwo przekształcać należy w grupy zgóry już zaopatrzone w środki na nabycie samodzielnych gospodarstw rolnych w tych wszystkich miejscach, zwłaszcza, gdzie to z uwagi na istnienie już kolonizacji polskiej, warunki klimatyczne i ekonomiczne jest możliwe.

Akcja zbiórki „Funduszu Kolonjalnego”, przy Zarz. Główn. Ligi Morskiej i Kolonjalnej w ocenie tych wszystkich konieczności i okoliczności pragnie położyć fundament pod emigracyjno-gospodarcze poczynania Polski na zewnątrz. Nie należy sądzić, że chodzi o jakieś zawrotne sumy. Ale niemniej początek musi być zrobiony, emigrant polski musi przestać być mierzwą, na której dorabiają się wszyscy prócz niego samego i jego Ojczyzny. Musi wyjść ze sfery projektów w sfery realnych poczyniń, aby nam nie powiedzieli ci, co po nas przyjdą, że umieliśmy narzekać jeno na bezrobocie i klęski zamiast po męsku brnąć się z trudnościami za bary, świadomą działalnością walczyć z deficytem gospodarczym i gospodarstwu polskiemu wywalać drzwi na szeroki świat.

Są realni entuzjaści, którzy tą akcją kierują. „Fundusz Kolonjalny”, inicjatywą prezesa Zarz. Główn. Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. gen. dyw. G. Orlicz-Dreszera, który dla poparcia finansowego ofiarował akcji swój czas, aby wygłosić szereg odczytów na do-

chód „Funduszu”. Z kolei Częstochowa w dniu 15 maja b. r. w sali „Grand Kina” będzie miała sposobność wystąpienia takiego odczytu z tematem wspomnień z podróży, jaką gen. Dreszer w ub. roku po Ameryce i polskich skupiskach tamtejszych, odbywał.

Cel starałem się wyłożyć prosto.

Wiosenne zawody strzeleckie o odznakę strzelecką.

Najlepiej obmyślany manewr, najdoskonalsze powodzenie, zapał i męstwo walczących, na nic się nie przydadzą, jeśli nie będą osłonięte i poparte ogniem celnym w porę.

Zawody strzeleckie są nie tylko sprawdzieniem wartości strzeleckiej poszczególnych grup i jednostek p. w. ale są jednym z najważniejszych czynników propagandy w tej dziedzinie. Do 1922 r. znano u nas zawody, organizowane tu i ówdzie przez strzeleckie bractwa kurkowe, odbywały się również gdzieś tam zawody, organizowane przez władze wojskowe. O sporcie strzeleckim bardzo mało u nas mówiono, a jeszcze mniej robiono.

Właściwy ruch rozpoczął się dopiero w r. 1928, w którym rozegrano pierwsze, na większą skalę, zawody strzeleckie.

Były to zawody o mistrzostwo wojska polskiego, zainicjowane przez Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Wprawdzie w r. 1922 urządził Związek Strzelecki pierwsze ogólnopolskie zawody strzeleckie. Udział zawodników był jeszcze słaby, poziom „cywilnych” zawodników bardzo niski.

Nie poprzestano na tem i ramion wódł nie opuszczano. Praca organizacyjna szła naprzód. A twórcą ruchu strzeleckiego i propagandy był Związek Strzelecki. On to rzucił pierwsze hasła do tej pracy i pomimo ciężkich warunków i braków, organizował ciągle zawody i treningi. Jemu też w r. 1921 powierzyło Ministerstwo Spraw Wojskowych mandat reprezentacji strzelectwa, jako sportu wewnątrz i na zewnątrz Polski.

W r. 1924 Związek Strzelecki, organizuje pierwsze narodowe zawody we Lwowie, jak również rok rocznie urządza ogólnopolskie zawody strzeleckie w różnych większych miastach, tj. w Poznaniu, Krakowie i Toruniu.

Niezależnie od zawodów ogólnopolskich, organizowanych przez Komendę Główną Związku Strzeleckiego — sport strzelecki, rozwijają komendy okręgowe Z. S. w swych siedzibach, by dać możność w najdalszych zakątkach, t. j. młodzieży wiejskiej, sport strzelecki propagują komendanci powiatowi Związku Strzeleckiego przy pomocy władz wojskowych, komendantów powiatowych P. W., którzy mają styczność i opiekę nad młodzieżą, wchodzącą w skład zastępów oddziałów przysposobienia wojskowego. Sport strzelecki dziś na wsi staje się „chlebem codziennym” strzelców. Biorą w nim udział tysiące młodzieży, zgrupowanej w jednostkach Związku Strzeleckiego i stowarzyszeniach p. w.

Jako odznaczenie dla wyróżniających się w strzelaniu obywateli polskich, Związek Strzelecki ustanowił w r. 1930 „odznakę strzelecką.”

Odznaka ta jest podzielona na klasy: III — brązowa, II — ga srebrna, I — złota, wyborowa — złota z wieniec i może ją uzyskać każdy obywatel (ka) Polski, byle tylko osiągnął ustaloną ilość punktów — w wybranej konkurencji, przewidzianej regulaminem odznaki dla każdej klasy.

Odznakę nadają i zatwierdzają władze Związku Strzeleckiego tak dla oddziałów p. w., wojska, jak również wszystkich klubów i niestowarzyszonych.

Akcja, nawet z aktualnych względów, jaknajgodniejsza poparcia i entuzjazmu.

Zarząd Oddziału L. M. i K. liczy, że wszyscy poprą na każdy możliwy sposób akcję wybitnego obywatela kraju, także chlubnego obywatela naszego miasta. Przytem akcją interesującą cały kraj!

W. Kurkowski
Sokr. Oddz. L. M. i K.

Z teki wydawniczej.

„Kieszonkowa Encyklopedia Popularna”.

W niedługim czasie, ukaże się dzieło w 2-ach tomach (formatu kieszonkowego 12 x 15 cm.) p. t. „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna” — która opracowana przez najwybitniejszych fachowców, ma przeszło 2000 stron druku (petitem), obejmie rzeczowo w porządku działowo-alfabetycznym całość wszystkich potrzebnych praktycznie w życiu wiadomości i informacji, uwzględniając wymagania najszerszych warstw społecznych (zwłaszcza: życie gospodarcze kraju, dziedziny najnowszych zdobyczy człowieka, krótkie poglądy lekcje języków obcych itp.)

W tem popularnym dziele, znajdzie się dla każdego — czy laika czy uczono — szereg niezbędnych w praktycznym życiu wiadomości — będzie to pewnego rodzaju nieodzownym dla każdego człowieka *va de mecum* teoretyczne i praktyczne.

Zę względu na niską cenę w prenumeracie i przedpłacie 16 zł. — na spłaty. (Cena księgarska po zamknięciu prenumeraty będzie o wiele wyższa) każdy będzie mógł i powinien dzieło to nabyć. Redakcja: Kraków Józefitów 10.

Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA 3 maja.
10.00 Nabożeństwo ze Lwowa.
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał krak.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Urz. kom. Państw. Inst. Met.
13.00 Tr. Warszawy.
13.30 D. c. koncertu.
14.00 Dialog.
14.20 Pieśni.
14.35 Pogadanka.
15.00 Koncert.
15.55 Słuchowisko.
16.20 Płyty gramofonowe.
16.40 Odczyt.
16.55 Płyty gramofonowe.
17.15 Odczyt z Wilna.
17.30 Odczyt.
17.45 Koncert popoł.
19.00 Rozmaitości.
19.25 Skrzynka pocztowa.
19.40 Program na dzień bież.
19.45 Słuchowisko.
20.15 Koncert popoł.
21.55 Feljeton.
22.10 Pieśni.
22.40 Urz. kom. Państw. Inst. Met i kom. policyjny.
22.45 Wiadomości sportowe.
23.00 Muzyka tan. z kaw. Gastronomia.

KATOWICE 3 maja.
10.00 Nabożeństwo.
11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak program na dz. bież.
12.10 Kom. meteorol. z Warsz.
12.15 Tr. z Warsz.
16.20 Pieśni majowe z Krakowa.
16.40 Odczyt z Warsz.
16.55 Intermezzo muzyczne.
17.15 Odczyt z Wilna.
19.00 Rozmaitości.
19.20 Odczyt.
19.40 Komunikaty sportowe.
19.45 Słuchowisko.
20.15 Tr. z Warsz.
22.45 Program na dz. nast.
22.50 Muzyka taneczna.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich

pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma krajo-

we i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papie-

rosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe,

weksle i t. p.

OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

„KIESZONKOWA ENCYKLOPEDIA POPULARNA”

pod hasłem: „Wiedza dla wszystkich”, da-

je materiał naukowy ze wszystkich dzie-

dzin życia. Książka dla wszystkich! Cena

niska — na spłaty. Żądajcie prospektów

(dołączyć znaczek na portu). Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców).

Kafle pruskie stale na składzie. Ceny

znacznie niższe. Skład Kordeckiego

Nr. 25. 263-4

Sklep i pokój z kuchnią do wynajęcia

bez odpłatnego. Miesięcznie komorne

133 zł. Wiadomość Al. Wolności 3-5

BIURO WINDYKACYJNO-INKASOWO-WYWIADOWCZE

„Polhaz” Aleja Wolności 32

ZALATWIA: Windykacje z weksli, wy-

roków, rewersów, rachunków otwartych

oraz długów przedwyjennych.

PRZEPROWADZA: Wywiady handlo-

we i osobiste w kraju i zagranicą.

WYKONYWUJE: Tłumaczenia z pol-

skiego, niemieckiego, francuskiego, an-

gielskiego, rosyjskiego i przepisywania

maszynowe.

PISZE: Prośby, podania, apelacje do

wszelkich władz i urzędów.

Wykonanie szybko! Opłata minimalna!

Porad fachowych udziela się bezpłatnie!

GENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr. — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zresztoń i stow. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KAZIMIERZ PURWIN.

Druk. „T. Świątek”, ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 63. Tel. 30 i 7-99

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA.